

Dr Konrad Buczkowski

Zakład Kryminologii INP PAN

Dr Michał Fajst

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Dr Paweł Ostaszewski

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

Dr Dagmara Woźniakowska-Fajst

Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Zakład Kryminologii INP PAN

**Sprawozdanie z XIV konferencji
Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego
(Praga, 10–13 września 2014 r.)**

Tematyka XIV Konferencji Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, dotyczyła problematyki inspiracji poprzez różnorodność w kryminologii europejskiej („Criminology of Europe: Inspiration by Diversity”).

Europa jako kontynent pełen różnorodności może stać się dla kryminologów wspaniałym polem do przeprowadzania analiz i próby wyjaśnienia związków polityki, przestępczości i zmieniających się uwarunkowań społecznych. Jednak różnorodność systemów występujących w poszczególnych krajach europejskich nie powinna stanowić przeszkody w poszukiwaniu istotnych cech wspólnych dla europejskiej kryminologii w obrębie analizy przestępczości, jej przyczyn i wpływu polityki na jej poziom i zakres.

Konferencja została zorganizowana przez – powstałe w roku 2012 – Czeskie Towarzystwo Kryminologiczne oraz – utworzony w 1348 r. – Uniwersytet Karola w Pradze. Wzięło w niej udział 1078 naukowców z 50 państw, w tym z Chin, Australii, Stanów Zjednoczonych, Meksyku, Korei Południowej, Japonii, Nowej Zelandii czy Kanady. W Konferencji wzięło udział również 20 przedstawicieli polskich ośrodków naukowych.

Tegoroczna konferencja, oprócz tradycyjnych dla niej zagadnień związanych z kryminologią, wiktymologią, penologią, socjologią oraz problematyką wymiaru sprawiedliwości, większą uwagę skupiła również na zagadnieniach psychologicznych, dotyczących problematyki uzależnień oraz porządku publicznego. Szczególny nacisk położono również na badania komparatystyczne.

W trakcie obrad odbyło się 5 sesji plenarnych oraz 226 – prowadzonych równolegle – sesji warsztatowych, w trakcie których ogłoszono 799 prezentacji.

Sesje plenarne zorganizowane zostały wokół czterech głównych zagadnień: bieżącej debaty dotyczącej teorii kryminologicznych, problematyki transformacji oraz aktualnych problemów w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, zagadnień imigracji oraz polityki antynarkotykowej.

W części roboczej konferencji poruszano takie zagadnienia jak: teorie kryminologiczne, polityka kryminalna, cyberprzestępczość, przestępczość zorganizowana, statystyka przestępczości, demografia przestępczości, problematyki zwalczania przestępczości narkotykowej czy przestępstwa nienawiści lub warunkowane narodowościowo.

Podczas I Sesji plenarnej zatytułowanej *Crime in Transition: Central European Issues in Criminology* Jiří Burianek z Uniwersytetu Karola w Pradze omówił problematykę korupcji w Czechach w okresie transformacji ustrojowej (*The Czech Experience of Transition: From Patience to the Worries*). Demokratyzacja, która nastąpiła w wyniku aksamitnej rewolucji, przyjęta została z nadzieją przez społeczeństwo, spodziewające się, że w jej wyniku dojdzie do oczyszczenia życia społeczno-politycznego z negatywnych zjawisk, których źródeł upatrywano w istocie ustroju totalitarnego. Tymczasem już w pierwszych latach po odzyskaniu suwerenności pojawiły się problemy, które zaalarmowały opinię publiczną, w tym przede wszystkim korupcja. Jej rzeczywiste rozmiary – jak wynika z badań przedstawionych przez prof. Burianka – są mniejsze niż społeczne wyobrażenie o niej, jednak stanowi ona zjawisko w realny problem wpływający na sytuację kraju. Z kolei Emil Pływaczewski z Uniwersytetu w Białymstoku przedstawił zagadnienie rozwoju przestępczości zorganizowanej w krajach postkomunistycznych (*Problems of Transition and Current Trends in Central and Eastern Europe: Crime from Local and Regional Perspective*). W swoim referacie omówił także sposoby, w jaki nauka kryminologii we współpracy ze służbami śledczymi w Polsce dąży do opisanie i przezwyciężenia tego rodzaju przestępczości.

Panel: *The European Sourcebook of Crime and Criminal Justice Statistics. Approach and New Comparative Results* zorganizowany został przez European Sourcebook Group, do której należą osoby z międzynarodowego gremium opracowującego raporty statystyczne o przestępczości w Europie. Dedykowany był pamięci Hannsa von Hofera, zmarłego w tym roku profesora Uniwersytetu Sztokholmskiego i współautora wydanych wcześniej raportów. Przedstawiono w nim referaty omawiające najważniejsze problemy ujawnione w wyniku prac nad najnowszym wydaniem „European Sourcebook of Crime and Criminal Statistics” (wyd. V, HEUNI, Helsinki 2014) związane zarówno z przekształceniami przestępczości jak i trudnościami pojawiającymi się przy jej pomiarze. Tym ostatnim poświęcił swój referat przede wszystkim Joerg-Martin Jehle z Uniwersytetu w Getyndze (*Crime and Criminal Justice in Europe: The Approach of the European Sourcebook*). Natomiast Beata Gruszczyńska z Uniwersytetu Warszawskiego, Marku Heiskannen z HEUNI oraz Rannveig Þórisdóttir (Metropolitan Police, Islandia) przygotowały opracowanie *Trends in Police-recorded Offences* przedstawiający przemiany zachodzące w przestępczości rejestrowanej w Europie. Z kolei Marcelo Aebi przedstawił analizę przygotowaną wspólnie z Antonią Linde (Uniwersytet Kataloński) i Caludią Campistol (Uniwersytet w Lozannie) poświęconą europejskim statystykom penitencjarnym (*Analysing Two Decades of Conviction Statistics*).

Paul Smit (Ministerstwo Sprawiedliwości, Holandia) oraz Stefan Harrensdorf (Uniwersytet w Getyndze) zaprezentowali wyniki badań punitwności społeczeństw europejskich i selekcji spraw karnych, tzw. *lejka* w statystykach kryminologicznych (*Attrition and Punitivity in Europe*). Chodzi o proces zmniejszania się liczby przypadków (osób) będących w zainteresowaniu odpowiednich służb w trakcie postępowania karnego. I tak spośród wszystkich popełnianych na danym obszarze przestępstw wiele nigdy nie dotrze do wiadomości organów ścigania. Inne sprawy, choć policja się o nich dowiaduje, z różnych powodów mogą pozostać przez nią niezarejestrowane. Kolejne zaś choć zostały zarejestrowane, to nie znaleziono osoby podejrzanego lub wstępne podejrzenie nie utrzymało się w toku sprawy z przyczyn prawnych lub faktycznych. Pewna liczba spraw wypada z systemu ze względu na brak publicznego interesu w ich ściganiu lub ze względu na ogólną

efektywność. Idąc dalej państwa europejskie różnią się między sobą odnośnie do kompetencji policji i prokuratur – w niektórych z nich sprawę może zakończyć np. sankcja prokuratora. Nie wszystkie sprawy karne wniesione do sądu będą kończyć się skazaniem i co oczywiste nie wszyscy skazani trafią do systemu penitencjarnego. Porównując szczegółowe dane dla państw europejskich autorzy dokonali oceny ogólnej surowości karania systemów wymiaru sprawiedliwości w poszczególnych regionach.

W toku panelu **Cybercrime** zaprezentowano referaty dotyczące przemocy seksualnej wobec małoletnich z wykorzystaniem internetu w czterech krajach. Fernando Miró i Natalia Garcia (z Uniwersytetu im. Miguela Hernandeza z Elche w Hiszpanii) przedstawili wyniki badań *Cybercrime Prevention and Victimization of Minors in Cyberspace* wykorzystujących do analizy zjawiska przestępczości internetowej model opracowany przez Marcusa Felsona w teorii badań rutynowych (motywacja sprawcy – brak strażnika – potencjalna ofiara). Model ten został zmodyfikowany w interesujący sposób ze względu na odmienności cyberprzestrzeni. Badacze stali na stanowisku, że model Felsona można skutecznie zastosować także w tej specyficznej przestrzeni. Ryzyko wiktymizacji znacznie podwyższa sama intensywność kontaktów utrzymywanych w sieci oraz brak kontroli rodzicielskiej przy korzystaniu z internetu. Joyce Kerstens z Uniwersytetu NHL w Leeuwarden i Akademii Policyjnej w Apeldoorn (Holandia) zaprezentowała przydatne narzędzie do rozpoznawania zagrożeń młodzieży płynących z internetu (*Online Crime Prevention for Youth: An Online Tool to Detect and Monitor Online Problems in Secondary Education*). Opracowany przez jej zespół badawczy program jest stosowany w wielu szkołach w Holandii, może być wykorzystany także w innych krajach. Katerina Kudrlova z Uniwersytetu Karola w Pradze przedstawiła wyniki badań zjawiska cybergroomingu w Czechach (*Cybergrooming*). Zwróciła uwagę na niepokojące zjawisko, które prawdopodobnie nie dotyczy jedynie młodzieży czeskiej: mianowicie co czwarte badane dziecko komunikowało się w sieci z zupełnie obcymi im osobami. Giorgia Macilotti z Uniwersytetu Toulouse 1 Capitole (Francja) – wszechstronną analizę osób, u których ujawniono posiadanie materiałów pornograficznych z udziałem małoletniego (*Online Child Sexual Abuse in Italy: Characteristics of a Sample of Online Child Pornography Offenders*). Z jej badań wynika, że związek między zdiagnozowaną pedofilią a zachowaniami pedofilnymi w internecie jest niewielki: zaledwie 8% sprawców ma zdiagnozowaną pedofilię, a w przypadku 87% sprawców nie można było wskazać żadnego konkretnego powodu zaczepiania dzieci przez internet.

Problematyka cyberprzestępczości w kontekście bezpieczeństwa dzieci powracała także na innych sesjach. Cała sesja zatytułowana ***Risk and protective factors of cyberbullying in Europe and intervention programmes*** została poświęcona na omówienie programu TABBY. „Projekt T.A.B.B.Y (Ocena zagrożenia zachowań bullying’u) jest wymierzony w uświadomienie zagrożenia w trakcie użytkowania internetu lub w trakcie różnych form komunikacji elektronicznej oraz w udzieleniu informacji i nabyciu umiejętności do samoobrony. W poszczególnych badaniach wykazano, że są różne formy cyber-bullying’u i są silnie związane z występowaniem bullying’u w szkole (a często cyberbullying z niego się rozwija)”¹. Obecni na konferencji przedstawiciele państw, które są zaangażowane w projekt przedstawili wstępne wyniki badań self-report nad zachowaniami dzieci związanymi z przemocą w internecie.

¹ Polska strona programu TABBY: <http://pol.tabby.eu/>, dostęp październik 2014 r.

Z wcześniejszych badań greckich przeprowadzonych na próbie 2200 uczniów szkół średnich wynika, że młodzi ludzie w Grecji średnio spędzają on-line 90 minut dziennie, a 8% z nich jest uzależnionych od internetu. W ramach projektu TABBY przebadano 1211 uczniów szkół średnich w wieku 12-13 lat. Ponad 80% używa internetu do 4 godzin dziennie, 40% ma profil w co najmniej jednym serwisie społecznościowym. Około 10% przebadanych dzieci przyznało, że jeden lub dwa razy byli ofiarami cyberbullyingu.

Niejasne są różnice w płci jeśli chodzi o sprawstwo. Z badań w ramach projektu TABBY wynika, że to chłopcy nękają przez internet częściej niż dziewczynki, ale we wspomnianych wyżej wcześniejszych badaniach w tym kraju wykazano dokładnie odwrotną sytuację (dziewczeta nękały przez internet częściej niż chłopcy).

Z badań przeprowadzonych w kilku krajach (m.in. w Grecji i na Węgrzech) wynika, że ryzyko wiktylizacji cyberbullyingiem podwyższa posiadanie profilu społecznościowego i czas spędzony w sieci. Dodatkowo Węgrzy podają, że na poziomie statystycznej istotności istnieje pozytywny związek w byciu sprawcą bullyingu w szkole i ofiarą cyberprzemocy. Niejednoznaczne są wyniki dotyczące związku popularności danej osoby w sieci (mierzonej przez liczbę „przyjaciół”), a ryzykiem wiktylizacji. Z badań Greckich wynika, że popularność danej osoby w sieci podwyższa ryzyko wiktylizacji, z węgierskich zaś, że ją obniża. Na Węgrzech dziewczynki są znacznie rzadziej ofiarami bullyingu w sieci i w rzeczywistości.

W Projekcie TABBY opracowano także kolorowe profile użytkowników odpowiadające stopniowi bezpieczeństwa, jaki zachowują w sieci. Zielony profil oznacza zachowania bezpieczne i na Cyprze przyznano go aż 93% przebadanych dzieci. Być może zależy to nie tylko od państwa, ale także od rodzaju szkoły, jako że na Cyprze przebadano tylko uczniów szkół prywatnych. W Bułgarii natomiast zielony profil przyznano tylko połowie dzieci, 44,5% otrzymało profil żółty, a 5% zachowuje się w sposób ryzykowny lub bardzo ryzykowny. Niepokojący jest też stopień poziomu osobistej znajomości osób, których na profilach społecznościowych dzieci uznały na „przyjaciół”. W Bułgarii 7% dzieci zna tylko kilka osób, które ma w kontaktach, 10% zna tylko połowę, a jedynie 30% zna wszystkich. 39% uczniów szkół średnich nie zna swoich „przyjaciół” z portali społecznościowych.

Problematyce stalkingu i przemocy rówieśniczej poświęcono panel ***Stalking Victimization, School Violence***, podczas którego Anne-Marie Côté z Uniwersytetu w Montrealu (Kanada) zaprezentowała wyniki badań przeprowadzonych wspólnie z Étienne Blais i Frédérikim Oullem dotyczących zachowań przemocowych wśród młodzieży szkolnej. Zespół badaczy zadał 200 pytań 838 uczniom szkoły podstawowej w wieku 8-13 lat (były to badania typu self-report). Wnioski z tych badań godzą nieco w promowaną od lat ideę rozwiązywania konfliktów bez przemocy, jako jedynej dopuszczalnej alternatywy. Autorzy badań jej nie negują, aczkolwiek wskazują, że bardzo ważnym czynnikiem zmniejszającym ryzyko padnięcia ofiarą bullyingu w szkole jest aktywny opór pokrzywdzonego. Osoby, które się bronią przed napastnikiem są od 1,5 o 3 razy rzadziej ofiarami przemocy szkolnej. Największe ryzyko bycia ofiarą przemocy w szkole dotyczy uczniów, którzy angażują się w czyny zabronione (prawdopodobnie zarówno przemoc szkolna jak i zachowania dewiacyjne są ściśle związane z takimi czynnikami jak wiek, płeć, pochodzenie etniczne i status społeczny rodziny ucznia). Innym wartym uwagi spostrzeżeniem było to, jak ważna w problemie przemocy szkolnej jest reakcja jej świadków.

Im mocniej reagują obserwatorzy, tym mniejsze ryzyko występowania bullyingu w szkole. Z przedstawionych badań płyną dwa pomysły na obniżanie poziomu przemocy w szkole: uczenie dzieci, że na przemoc muszą reagować aktywnie, także poprzez bezpośrednią samoobronę w przypadku ofiar, oraz uświadamianie uczniom jak ważna w sytuacjach przemocowych jest postawa świadków zdarzenia i zachęcać do reagowania na jakiegokolwiek przejawy agresji między kolegami szkolnymi.

Dagmara Woźniakowska-Fajst z Uniwersytetu Warszawskiego i Polskiej Akademii Nauk zaprezentowała analizę sprawców i ofiar stalkingu oraz najważniejszych form, w jakich przejawia się to zjawisko w świetle dotychczasowych polskich badań kryminologicznych. Podobny referat autorstwa Zuzany Podanej z Uniwersytetu Karola w Pradze opisywał zjawisko stalkingu w Republice Czeskiej. W Czechach według statystyki policyjnej ponad 300 osób rocznie jest oskarżanych o uporczywe nękanie. Badacze czescy w 2013 r. przeprowadzili badania metodami CAPI i CASI na 2503 respondentach (zarówno mężczyznach jak i kobietach), z czego 147 osób potwierdziło, że było kiedyś ofiarami stalkingu. Jak i w wielu innych badaniach pojawiła się duża dysproporcja między wiktymizacją kobiet (7,3%) i mężczyzn (4,3%), którzy przyznali, że co najmniej raz w życiu padli ofiarami uporczywego nękania. Potwierdził się także wniosek płynący z wielu wcześniejszych badań, że większość sprawców to mężczyźni (79%), a w niemal połowie przypadków sprawcą był ex-partner ofiary. Badacze Czescy analizowali także jak wysoki jest lęk przed przestępczością ofiar uporczywego nękania. 22% ofiar zgłaszało bardzo wysoki, a 23% wysoki poziom lęku. Kobiety bały się bardziej niż mężczyźni. Okazało się także, że na poziom lęku wpływ mają takie czynniki jak płeć sprawcy (kobiety sprawcy budzą mniejszy strach niż mężczyźni), relacje ze sprawcą (większy lęk wywołują obce osoby niż byli partnerzy), a dłużej trwające nękanie powoduje większy strach. Spośród sposobów nękania lęk budzi tylko bezpośrednia agresja (ma ogromny wpływ na strach kobiet, w znacznie mniejszym stopniu budzi lęk u mężczyzn).

Ciekawy referat Hiroko Goto z Uniwersytetu w Chibie (Japonia) (*The new role of police to prevent further victimization by stalkers*) przedstawił ewolucję współczesnego japońskiego prawa antystalkingowego, które jest modyfikowane pod wpływem dostrzeżonych przeobrażeń i nowych form przemocy emocjonalnej w Japonii. Problematyka stalkingu została uregulowana w prawie japońskim w dwóch ustawach na początku XXI wieku: ustawie dotyczącej stalkingu z 2000 r. oraz ustawie o przemocy domowej z 2001 r. W prawie japońskim regulacje tej problematyki dotyczą jedynie sytuacji, gdy nękanie zachodzi w związku intymnym lub dotyczy jednostronnej miłości. Zarówno legislacja japońska, jak i stosunek policji do problemu uporczywego nękania podlegały zmianom, na które wpływ miał zarówno upływ czasu i wzrost świadomości w społeczeństwie odnośnie do powagi przestępstwa stalkingu, jak i bardzo konkretne, jednostkowe dramatyczne wydarzenia, które poruszały opinię publiczną i w konsekwencji powodowały zmiany legislacyjne. W roku 2013 zostały wprowadzone zmiany w prawie antystalkingowym, a w chwili obecnej dyskutowana jest konieczność nie tylko karania sprawców, ale także poddawania ich leczeniu.

Panel zatytułowany *Eldery Prisoners And Related Issues – The Current Situation in the Prison System of Switzerland, France and Canada from an Interdisciplinary Perspective* poświęcony był omówieniu wielostronnych badań sytuacji osób starszych przebywających w szwajcarskich zakładach karnych. Do tej kategorii badacze zaliczyli wszystkich uwięzionych, którzy ukończyli 50 lat. Ich sytuację prawną w oparciu o analizę

orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu przedstawił Stefan Bérard z Uniwersytetu we Fryburgu (referat *Influences of the Decisions of the European Court of Human Rights on the Practice Regarding End-of-life in the Swiss Prison System*) dowodząc, iż nie ma generalnego rozstrzygnięcia określającego zasady prawidłowego postępowania z takimi więźniami. Irene Marti w referacie *End of Life in Swiss Prisons: Challenges for Ethnographic Prison Research* przygotowanym z Uelim Hostettlerem z Uniwersytetu we Fryburgu z opisała przebieg badań przeprowadzonych w więzieniach z wykorzystaniem metod jakościowych charakterystycznych dla antropologii kulturowej. Wiebke Bretschneider z Uniwersytetu w Bazylei zaprezentowała opracowanie *How do Older Prisoners Perceive Their Health? An Analysis of Geriatric Evaluation*, które przygotowała wspólnie z Tenzinem Wangmo i Bernice Elger. Referat przedstawiał wyniki wywiadów przeprowadzonych ze poświęconych samopoczuciu i kondycji starszych więźniów. Z kolei opracowanie Beatrice Annaheim, Violet Handtke, Tenzina Wangmo i Bernice Elger *Perscriptions of Medications for Older Inmates in Switzerland: Is Polipharmacy a Problem?* ujawniło, że starsi więźniowie otrzymują niekiedy w więzieniach leki w takich ilościach, które zgodnie z wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia oznaczają zagrożenie polifarmacją. W nielicznych przypadkach okazało się wręcz, że skazani otrzymują leki, których łączne działanie może dawać efekty niebezpieczne dla zdrowia pacjentów.

Panel *Aspects of Ethnicity and Nationality in Prisons* dotyczył problemów będących wynikiem przebywania cudzoziemców w więzieniach. Europejski zasięg zjawiska przedstawiła Natalia Delgrande z Uniwersytetu w Lozannie w referacie przygotowanym z Marcelo Aebim *Foreigners in European Prisons between 2000 and 2012: Trends, Rates, and Explanations*. Badania, których podstawą są dane statystyczne gromadzone dla Rady Europy (system SPACE), pokazują, jak wielkim wyzwaniem jest uwięzienie obcokrajowców, którzy w niektórych krajach europejskich stanowią wręcz większość pozbawionych wolności. W więzieniach 32 krajów Europy przebywa obecnie ponad 130 tys. cudzoziemców, przede wszystkim (w 90%) w państwach zamożniejszych. Nadreprezentacja cudzoziemców wśród osadzonych jest wprawdzie faktem we każdej części kontynentu, jednak we wszystkich krajach Europy Środkowej i Wschodniej grupa ta stanowi mniej niż 10% populacji więziennej a w pozostałych regionach przekracza tę wartość. Migracja, będąca najistotniejszym korelatem przestępczości obcokrajowców, powoduje ponadto, że liczba uwięzionych cudzoziemców narasta zwłaszcza w Europie Południowej, w państwach leżących na szlaku przerzutu nielegalnych imigrantów. Zanotowano w nich dwukrotnie większy wzrost liczby uwięzień obcokrajowców w stosunku do wzrostu całej populacji, podczas gdy w Europie Zachodniej ostatnie lata przyniosły nawet tendencję spadkową. Natalia Delgrande zwróciła jednak uwagę na fakt, iż analizując oficjalne raporty należy uwzględniać zarówno odmienną definicję cudzoziemców, kary pozbawienia wolności i uwięzienia przyjmowaną przez ustawodawstwa krajowe, jak i zróżnicowaną politykę migracyjną w poszczególnych państwach. Na przykład w Szwajcarii, w której liczba uwięzionych cudzoziemców sięga siedemdziesięciu procent, prawie połowa obcokrajowców pochodzi z rodzin mieszkających w tym kraju od paru pokoleń, zakorzenionych już trwale w nowej ojczyźnie, ale nie mających wciąż szwajcarskiego obywatelstwa. Michał Fajst z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawił wyniki badań niewielkiej społeczności cudzoziemców przebywających w warszawskich jednostkach penitencjarnych przeprowadzonych wspólnie z Agnieszką Gutkowską (*Foreigners in Polish Prisons – Problems and Challenges*). Badania miały na celu wskazanie

najpoważniejszych problemów, jakie spotykają obcokrajowców w polskich więzieniach i stanu przygotowania więziennictwa do rozwiązywania tych problemów. Kathrine Ben-zvi Bonan z Uniwersytetu Hebrajskiego zaprezentowała wyniki badań przemocy wśród więźniów przebywających w izraelskich więzieniach (*Ethnicity and Prison Violence – The Israeli Case*), których współautorem jest Josh Guetzkow. Badania wskazały, że spośród dwóch grup etnicznych – Arabów i Żydów – ci drudzy są sprawcami nieproporcjonalnie wielu przypadków przemocy, co badacze tłumaczą kulturowo uwarunkowaną trudniejszą adaptacją do życia w izolacji. Jenny Johnstone (Uniwersytet w Newcastle) i Bankole Cole (Uniwersytet Northumbrii) zaprezentowali badania *Black and Minority Ehtnic Prisoners and Foreign Nationals' Experiences*, których współautorką jest także Yulia Chistyakova z Uniwersytetu w Durham, dotyczące doświadczenia przemocy i wykluczenia u osób należących do grupy określanej w Wielkiej Brytanii akronimem BAME (Black and Minority Ethnicity) oraz ewaluacji programów mających na celu rozwiązanie tego problemu.

Interesujące dyskusje toczyły się także w obszarze kryminologii teoretycznej. Per-Olof Wikström (*Situational Action Theory. Towards an Analytical Criminology* oraz *Crime as Moral Action*) twierdził, że obecnie potrzebujemy kryminologii analitycznej, takiej która porusza się poza tak zwanymi czynnikami ryzyka, czyli próbami przewidywania przestępstwa, a zamiast tego skupia się na wyjaśnieniu społecznych i sytuacyjnych procesów uczestniczących w powstaniu przestępstwa. W związku z tym promował własną teorię działań sytuacyjnych (*Situational Action Theory – SAT*), która została opracowana właśnie w celu przezwyciężenia fragmentacji i słabej integracji kluczowych twierdzeń kryminologicznych. Dirk Enzmann (*The importance of social contexts in criminological theorizing*) twierdził jednak, że pomimo tego, że teoria ta skupia się na ważnych procesach społecznych i sytuacyjnych w powstaniu przestępstwa, to nie rozwiązuje ona problemów przyczyn historycznych, kulturowych i społecznych oraz makro kontekstów, które kształtują warunki, w których ludzie się rozwijają i działają. Dobra makro teoria powinna integrować te różne procesy socjologiczne oraz wyjaśniać różnice w przestępczości w czasie i przestrzeni oraz w perspektywie globalnej.

W debacie tej pojawiły się także całkiem nowe podejścia, tak jak na przykład akcentująca społeczne szkody perspektywa nazwana Zemiologią (*zemiology – a 'social harm approach'*). Wg Lynne Copson (*Where is the harm in it?: What the study of social harm can tell us about crime*) podejście to zostało opracowane w odpowiedzi na postrzegane niedociągnięcia kryminologii. Jego centralnym punktem jest zaproponowanie nowych kierunków studiów, koncentrujących się na pojęciu „szkody”, a nie przestępstwa, co może mieć szczególne znaczenie dla rozumienia i rozwiązywania problemów społecznych. Niewątpliwie bowiem założenie, że podstawową jednostką analizy dla kryminologów jest „przestępstwo”, ogranicza zakres obszaru badawczego i pośrednio spektrum możliwych wyników do zjawisk sprzecznych z prawem. Z kolei skupienie się na „szkodzie” lub „stracie”, jako jednostce centralnej umożliwia otwarcie się na całkiem nowe obszary analiz, takie jak na przykład klęski naturalne, choroby, legalne działania państwa, itp. Z punktu widzenia ofiary to, czy jej śmierć była wynikiem przestępstwa, czy naturalnej katastrofy ma bowiem rzeczywiście drugorzędne znaczenie.

Anthony Bottoms (*Criminology and Critical Morality*) dokonał zaś wprowadzenia do krytycznej analizy problematyki moralności w kryminologii. Jego punktem wyjścia było spojrzenie na popularną ostatnio kryminologię i politykę opartą na dowodach (*evidence-based*

policy), jako zbyt pobieżnie podchodzącą do różnicy między dowodzonym „tak jest”, a twierdzonym „tak być powinno”. Autor podkreślał wagę krytycznego namysłu nad kwestiami moralności w tworzeniu polityki kryminalnej i uwzględniania złożoności społecznych procesów zamiast zbyt wybiórczych analiz poszukujących tylko dowodów (*evidence*).

Szczególną perspektywą prezentowaną na konferencji była także tak zwana Kryminologia Katastroficzna (C. Breen, *Expanding the Theory and Methodology of Catastrophic Criminology*). Podnosi ona, że są zbrodnie, które pozostawiają niezatarty ślad w całym społeczeństwie i jego historii, przestępstwa, które stają się częścią struktury społecznej, wpływają na politykę i prawo, zachowania zwykłych obywateli i przyszłych przestępców. Takie przestępstwa zostałyby nazwane właśnie katastroficznymi. Mogą one trwale wpłynąć na określony obszar czy grupę społeczną, w podobny sposób, jak pożar, powódź lub susza zmieniają środowisko naturalne. Autorka prezentacji stwierdziła, że kryminologia katastroficzna nie może się ograniczać do analiz ludobójstwa i terroryzmu, a ma uwzględniać także masowe strzelaniny oraz seryjne i rozproszone zabójstwa, które mogą mieć równie fatalny wpływ na społeczeństwa i historię. Ponadto, powinna również analizować przypadki, gdy zbrodnie stają się odpowiedzią na katastrofy naturalne lub spowodowane przez człowieka, gdy określone przestępstwa powiększają rozmiary pierwotnej wiktymizacji i utrudniają możliwość im zapobieżenia.

Spośród pozostałych interesujących prezentacji wygłoszonych na konferencji warto przytoczyć przynajmniej kilka.

Tim Newburn (*Reflections on Why Places Don't Riot*) przeprowadził ciekawe badanie o wpływie cech środowiskowo-przestrzennych określonych obszarów miejskich na fakt wystąpienia bądź niewystąpienia zamieszek. Społeczne rozruchy w miastach mają zwykle podobny przebieg i koncentrują się w ich szczególnych częściach. Jednak pewne cechy poszczególnych dzielnic, takie jak silna społeczność lokalna, pomimo wystąpienia takich samych czynników inicjujących, powstrzymują rozprzestrzenianie się zamieszek.

Dirk Baier (*Response rates of postal victimisation surveys*) oraz Petri Danielsson, Janne Kivivuori i Venla Salmi (*Using incentives in crime victim surveys: the effect of an enclosed pen on response rate and survey estimates in a postal survey*) analizowali z kolei wpływ wprowadzenia gratyfikacji finansowej i niefinansowej na skłonność osób ankietowanych do zrealizowania i odesłania pocztą wypełnionej ankiety wywiadu. Analizy te dotyczyły więc próby poprawienia bolączki większości współczesnych badań sondażowych, jaką jest ich niski stopień realizacji (*response-rate*). Oba badania potwierdziły wpływ finansowej lub niefinansowej zachęty (przekazanej wraz z ankietą i prośbą o wypełnienie) na częstość zrealizowania wywiadu. Wyniki badania niemieckiego pokazały np., że zachętą w wysokości 5 Euro zwiększyła odsetek odpowiedzi w sposób znaczący (do 62,9% z pierwotnych 32%). Co ciekawe zaś, po wprowadzeniu takiej wstępnej gratyfikacji na stopę realizacji nie wpływała już nawet nadmierna długość kwestionariusza. Równie interesujące były w tym kontekście także wyniki badania fińskiego, które jako zachętę do wypełnienia kwestionariusza wywiadu wykorzystało dołączenie do koperty z ankietą taniego długopisu (o wartości ok. 0,3 Euro). Tego rodzaju bodziec również pozytywnie wpływa na *response-rate*, choć różnica między grupą badaną (48% - z długopisem) a kontrolną (38% - bez długopisu) nie była już tak duża. Co ciekawe wpływ ten był dużo silniejszy dla mężczyzn, którzy generalnie rzadziej wykazują chęć wzięcia udziału w sondażach, niż dla kobiet.

Konrad Buczkowski, Witold Klaus i Paulina Wiktorska (Instytut Nauk Prawnych PAN) zaprezentowali referat pt. „Empowering the Victims of Crime – Polish Perspective”, w którym omówili proces patrzenia na ofiary nie przez pryzmat ich indywidualnych doświadczeń i oferowania wsparcia konkretnym osobom, ale przez pryzmat prewencji i przeciwdziałania przestępczości. Proces ten rozpoczął się w Polsce, gdzie tematyka ochrony ofiar występuje w publicznej debacie. Jest ona jednak traktowana instrumentalnie, do osiągnięcia konkretnych celów politycznych, i nie pociąga za sobą realnych działań, zmierzających do zapewnienia wsparcia konkretnym pokrzywdzonym, innych niż wynikające z wypełniania narzuconych na Polskę zobowiązań międzynarodowych (i to najchętniej w jak największym zakresie). Hasło „ochrony praw ofiar” jest dla polityków usprawiedliwieniem dla wprowadzania coraz bardziej punitwnego ustawodawstwa karnego, często niewspółgrającego z rzeczywistymi potrzebami i oczekiwaniami pokrzywdzonych.

W trakcie konferencji przyznano ponadto Europejską Nagrodę Kryminologiczną, którą w tym roku otrzymał Dario Melossi z Uniwersytetu w Bolonii oraz nagrodę Towarzystwa dla Młodego Kryminologa, która przypadła w udziale Barakowi Ariel z Uniwersytetu Cambridge.

Kolejna konferencja Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego odbędzie się w dniach 2 – 5 września 2015 r. w Porto (Portugalia).